



# Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin  
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645  
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 14 maja 2011 r.

## Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu

W związku z udostępnionym nam na nasz wniosek, w trybie informacji o środowisku, projektem planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Rogalińska Dolina Warty w wersji ostatecznie odebranej od wykonawcy (produkt projektu POIiS POIS.05.03.00-00-186/09 pn. „Opracowanie planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 na obszarze Polski” - przedstawiam poniższe uwagi i wnioski. Maja one charakter ponowienia uwag i wniosków zgłaszanych wcześniej, w procesie sporządzania projektu planu, a – wbrew składanym przez Was i przez Wykonawcę deklaracjom - nie uwzględnionych w aktualnej wersji dokumentu.

1. Po przeanalizowaniu projektu planu odnosimy wrażenie, że nasze uczestnictwo w spotkaniach organizowanych w ramach procesu opracowywania PZO nie przyczyniło się zbyt do jakości końcowego produktu tego procesu. Mamy wrażenie, że kilkakrotnie wnoszone przez nas uwagi i wnioski do planu nie zostały w ogóle rozważone, a nasza praca nad ich formułowaniem nie została wykorzystana.

    Za kuriozalny uważamy też fakt, że – mimo deklaracji kierownictwa projektu POIiS POIS.05.03.00-00-186/09 co do „szerokiego społecznienia” wszystkich etapów prac nad planami zadań ochronnych i mimo składanych na spotkaniach Zespołu Lokalnej Współpracy deklaracji udostępnienia wersji roboczych - udostępnienie nam końcowej, odebranej od Wykonawcy wersji planu wymagało wniesienia formalnego wniosku o udostępnienie informacji o środowisku i wniesienia opłaty. Jeżeli już Wybraliście Państwo ten tryb współpracy, to zwracamy uwagę, że naruszyli Państwo obowiązujący przy tym trybie termin udostępnienia informacji – na podstawie art. 14 ust 3 w związku z art. 21 ust 2 pkt 24a ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku... byli Państwo obowiązani udostępnić projekt w dniu otrzymania naszego wniosku.

2. Przedstawiona w projekcie analiza zagrożeń i związane z tym propozycje planistyczne nie uwzględniają czynników najważniejszych, kluczowych dla obszaru, koncentrując się na zagadnieniach prostych, często zastępczych, za to dających się łatwo zaplanować. Np. w stosunku

do siedliska „starorzecza” – istnienie nielegalnych pomostów i zaśmiecenie nie jest najważniejszym zagrożeniem. Na różnych etapach konsultacji proponowaliśmy aby określić wyłączenia z wędkowania lub ograniczenia w dostępności konkretnych obiektów, z jednej strony najcenniejszych, z drugiej najlepiej takich gdzie wyegzekwowanie zakazu dostępności jest realne – np. położonych wewnątrz kompleksów Lasów Państwowych, proponowaliśmy również objęcie wybranych najcenniejszych starorzeczy ochroną prawną np. w formie użytków ekologicznych, a być może także rezerwatów. Propozycje te nie zostały uwzględnione.

3. W roboczej wersji planu, w odniesieniu do wszystkich siedlisk hydrogenicznych powiązanych z Wartą pojawił się zapis o modyfikacji reżimu pracy dla zbiornika Jeziorko – który wpływa na reżim wodny w całej dolinie Warty, w tym w rozważanym obszarze. To niewłaściwy, z przyrodniczego punktu widzenia, reżim pracy tego zbiornika odpowiada za niewłaściwy stan łęgów, starorzeczy i łąk selernicowych.

W aktualnej wersji projektu, jakiegokolwiek zapisy na ten temat zniknęły całkowicie.

Konieczne tymczasem wydawało się nie tylko ogólnikowe zapisanie konieczności zmiany zasad gospodarowania wodą na zbiorniku Jeziorko, ale konkretne wskazanie, w jakim kierunku powinna postępować ta modyfikacja: określenie wskaźników – poziomów wody w określonych okresach, do których należy dążyć lub które należy utrzymać. Wykonawca nie przedstawił tymczasem w dokumentacji żadnych danych dotyczących reżimu hydrologicznego Warty, jednocześnie nie planując też jakiegokolwiek zadania mającego na celu ich przygotowanie bądź analizę. Tymczasem jest to zagadnienie absolutnie kluczowe dla starorzeczy, łęgów i łąk selernicowych.

4. W projekcie marginalnie potraktowano kluczową dla ochrony wszystkich siedlisk w Obszarze kwestię leja depresyjnego tworzonego przez ujęcie wody dla miasta Poznania i oddziaływania ujęcia na przedmioty ochrony w Obszarze. Eksploatacja leżącego w Obszarze złoża mosińskiego metodą ekstensywną pozwala na uzyskanie około 30 – 40 tys. m<sup>3</sup> wody na dobę, natomiast Poznań potrzebuje wielokrotnie więcej. W związku z tym zmusza się Wartę do infiltracji brzegowej, wywołując depresję, która jest nieodłącznym warunkiem pozyskania wód warciańskich, a lej depresyjny nie pozostaje bez wpływu na walory przyrodnicze Obszaru - powoduje, że degradacji ulegają nie tylko starorzecza, lecz także inne siedliska leśne i nieleśne. Jak sygnalizowaliśmy podczas spotkań konsultacyjnych metodą na zmniejszenie wpływu leja jest wzmacnianie eksploatacji ujęć bliskich Warty, gdzie dla poboru wody wystarcza lej znacznie płytszy. Inną alternatywą dla poboru wód podziemnych jest metoda sztucznej infiltracji – wybudowanie stawów filtracyjnych ze stałą strefą aeracji, do których doprowadzona zostanie woda z rzeki. Wymaga to jednak zabezpieczenia terenów na infrastrukturę sztucznego zasilania. W planie zadań ochronnych istotne byłoby rozważenie zagadnienia, czy w Obszarze możliwa jest lokalizacja stawów infiltracyjnych, ewentualnie wskazanie obszarów do ich lokalizacji, problem ten, pojawiający się wielokrotnie podczas spotkań zignorowano całkowicie.

5. Proponowana ochrona muraw napiaskowych przy łącznej zidentyfikowanej ich powierzchni niespełna 1 ha, rozproszonych w kilku lokalizacjach, poprzez zainteresowanie właścicieli koszeniem lub wypasem, wydaje się nierealna. Podobnie jak rozproszonych łąk trzęślicowych zidentyfikowanych na łącznej pow. 3 ha.

6. Doceniając propozycję automatycznego wyłączenia z leśnego użytkowania gospodarczego leśnych siedlisk przyrodniczych zakwalifikowanych w inwentaryzacji przyrodniczej Lasów Państwowych w stanie A, zdziwienie nasze budzi opieranie się wyłącznie na inwentaryzacji „leśnej” sprzed kilku lat, tym bardziej że oceny stanu są tym elementem ówczesnej inwentaryzacji, który nasuwał wiele wątpliwości. Po raz kolejny zwracamy uwagę, że wyłączeniu mogą podlegać także fragmenty siedlisk, których stan oceniono wówczas jako B – w wielu przypadkach jedynym kryterium dla którego zakwalifikowano je do stanu B był wiek i jakakolwiek ochrona czynna nie jest w ich przypadku potrzebna. Sygnalizowaliśmy konieczność głębszego przedyskutowania tego zagadnienia, jednak nie zostało to zrealizowane.

W związku z wyrażonym na jednych ze spotkań komentarzem jednego z nadleśniczych dotyczącym zamiaru wykonywania trzebieży późnych w drzewostanach wyłączonych z

użytkowania rębego w planie zadań ochronnych należy jasno napisać, że wyłączenie z użytkowania rębego oznacza także wyłączenie z trzebieży późnych!

7. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na potrzebę utworzenia na omawianym Obszarze kilku rezerwatów przyrody, co byłoby sposobem wewnętrznego strefowania obszaru Natura 2000, a to z kolei - dobrym narzędziem jego ochrony. Tworzenie rezerwatów w obszarze Natura 2000 nie jest „mnożeniem bytów”, a jedną z praktykowanych powszechnie form ochrony i skutecznego zabezpieczenia najważniejszych przedmiotów ochrony w Obszarach Natura 2000. Wniosek ten został zupełnie zignorowany.
8. W planie pojawiły się propozycje pozostawiania w siedliskach przyrodniczych martwego drewna, jednak określenie 5 – 10% nie jest określeniem ścisłym, proponowano przyjęcie progu minimalnego w wysokości 10%, także dla grądów, dla których w prezentowanym projekcie brakuje jakiegokolwiek zapisu. Ponadto należy jasno określić, czego dotyczy postulowana wartość procentowa, rozumiemy, że mijaższości drzewostanu?
9. Zadaniem planu ochrony powinno być też odtwarzanie dawnej powierzchni niektórych, stosunkowo niedawno zanikłych siedlisk. Szacujemy np., że w Obszarze warunki występowania łąk selernicowych dotyczą powierzchni co najmniej 100 – 200 ha, a więc wielokrotnie większej, niż wartość docelowa podawana przez wykonawcę planu. Ponadto formułowane w odniesieniu do tego siedliska i w innych miejscach planu dodatkowe inwentaryzacje mają uzasadnienie tylko w przypadku, kiedy ich wyniki zostaną skutecznie wykorzystane do ochrony siedliska. Warunkiem tego jest choćby skuteczne dotarcie z informacją o siedlisku i jego wymogach do właścicieli np. łąk selernicowych. Tak formułowane konkretne zapisy powinny znaleźć się w wykazie działań ochronnych.
10. W projekcie planu arbitralnie i bez szerszego uzasadnienia przyjęto, że stan populacji i siedlisk kozioroga dobosza i pachnicy dębowej w obszarze jest „właściwy” (FV) i nie wymaga działań ochronnych. Pozostaje to w sprzeczności z wynikami monitoringu tych gatunków w tym obszarze, przeprowadzonego w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska przez GIOŚ, w którym stan siedlisk w/w gatunków oceniono jako niewłaściwy. Na sprzeczność tę zwracaliśmy uwagę w poprzedniej korespondencji w toku prac nad planem, jednak ta dość kluczowa uwaga została zupełnie zignorowana.
11. Istotne wątpliwości budzi sposób kalkulacji kosztów zadań ochronnych. Z jednej strony, w przypadku np. koszenia łąk podstawą jest kalkulacja utraconych korzyści oparta na kwotach wypłacanych w ramach programów rolno - środowiskowych, z drugiej strony, w przypadku zabiegów ochronnych w lasach, gdzie wynikiem działania jest często pozyskanie znacznej masy drewna o wartości przekraczającej koszty zabiegu – jako kwotę proponuje się cały koszt jego wykonania. Co najmniej dyskusyjny jest także sposób ujmowania kosztów ochrony w odniesieniu do gruntów Skarbu Państwa zarządzanych przez Lasy Państwowe, które wszak z innych przyczyn (np. art. 7 ust 1 pkt 2 ustawy o lasach), nie tylko faktu gospodarowania w granicach obszaru Natura 2000 są zobowiązane do zachowania lub przywracania dobrego stanu chronionych siedlisk i gatunków.

W kontekście analizowanego projektu zwracamy także uwagę Zamawiającego (RDOŚ), że planowanie ochrony przyrody w sieci obszarów Natura 2000 leżących wzdłuż jednej rzeki powinno odbywać się kompleksowo i być ze sobą powiązane. Np. planowane w analizowanym projekcie najbardziej kosztochłonne zadanie – usuwanie neofita kolczurki klapowanej *Echinocystis lobata*, wydaje się bezsensowne, jeśli nie zostanie ono podjęte w całej dolinie, także poza obszarami Natura 2000. Podobnego ponadregionalnego odniesienia wymaga (kluczowa dla ochrony obszarów Natura 2000 w całej dolinie Warty!) kwestia funkcjonowania zbiornika retencyjnego Jeziorsko, wpływającego na wiele obszarów chronionych, zresztą także poza województwem wielkopolskim.

Analizując opracowany projekt zadań ochronnych odnosimy wrażenie, że został on „skrojony” pod niską samoocenę możliwości poznańskiego RDOŚ w zakresie ochrony przyrody, a nie pod realne potrzeby ochrony rozważanego obszaru Natura 2000.

Tymczasem, zgodnie z art. 28 ust 5 ustawy o ochronie przyrody, „Regionalny dyrektor ochrony środowiska ustanawia, w drodze aktu prawa miejscowego w formie zarządzenia, plan zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000, kierując się koniecznością utrzymania i przywracania do właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony wyznaczono obszar Natura 2000”. W naszej opinii, analizowany projekt planu nie spełnia przesłanki ustawowej do jego ustanowienia.

z poważaniem

do wiadomości:

- Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska
- Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych

Działania Klubu Przyrodników dofinansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w ramach dofinansowania instytucjonalnego pozarządowych organizacji ekologicznych na lata 2010-2011

